

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## HITLEROWCY W ŁODZI

**Polscy narodowi socjaliści domagają się odebrania Niemcom reszty Górnego Śląska, przyłączenia Gdańska do Rzeczypospolitej oraz odszkodowania od zaborców za półtorawiekową niewolę**

Ostatnio w lokalu stowarzyszenia sportowo - śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 154, odbyło się zebranie informacyjne NOWOUTWORZONEJ NA GRUNCIE ŁÓDZKIM PARTJI NARODOWYCH SOCJALISTÓW.

W zebraniu, w wyniku rozslanych zaproszeń, wzięło udział około 150 osób ze sfer rolniczych, pracującej inteligencji, z szeregiem przedstawicieli wojnych zawodów, jak lekarzy, adwokatów i t. d.

Zebraniu przewodniczył P. KAZIMIERZ DĘBIEC, przybyły z Warszawy, gdzie również organizuje się podobna grupa polityczna pod tą samą nazwą, o charakterze centrali, gdy w Łodzi zorganizowany być ma jedynie oddział tego ugrupowania.

Jak wynika z przedłożeń programowych, wygłoszonych na wspomnianem zebraniu, ideologia „narodowych socjalistów” jest zlepkiem wszystkich działających na obszarze Polski organizacji politycznych, z prze-

ważającymi jednak NASTROJAMI SKRAJNIE RADYKALNEMI.

Przedewszystkiem, jak wynika z zastrzeżeń referenta, przedstawiającego kierunek nowej partji, uważa ona za swój obowiązek

NIEPRZECIWDZIAŁANIE IDEOLOGJI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO,

którego jest zwolenniczką.

Skądinąd jednak „narodowi socjaliści” dążą do ODEBRANIA ŚLĄSKA, POZOSTAJĄCEGO POD ZABOREM

NIEMIECKIM ORAZ DO WŁĄCZENIA GDAŃSKA W OBREB INTEGRALNYCH GRANIC POLSKI.

Dalej partja wspomniana dążyć będzie do uzyskania od zaborców

WYPŁATY ODSZKODOWANIA ZA STO KILKADZIESIĄT LAT NIEWOLI

poszczególnych ziem Polski.

Mimo swego zorientowania nacjonalistycznego, partja owiana uważa za swój obowiązek wprowadzenie równouprawnienia religij, z wyklucze-

niem jakiegokolwiek religji państwowej.

Dalej dążeniem „narodowych socjalistów” jest

USPOLECZNIE NIE WSZYSTKICH ŚRODKÓW PRODUKCJI

zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie. Jednym z założeń programowych „narodowych socjalistów” jest wprowadzenie stałych pensji dla rolnika za jego pracę w polu, z ZAJMOWANIEM PRZEZ PAŃSTWO ZBIORÓW ROLNYCH.

## Nowoodkryte fałszerstwa Kreugera

Falsyfikaty państwowych obligacji włoskich na sumę 300 milionów koron  
Podwójna numeracja akcji koncernu zapalczanego

SZTOKHOLM, 14 IV. Dziś na giełdzie sztokholmskiej wybuchła panika. Spowodowały ją wiadomości o wykryciu dalszych nadużyć w koncernie zapalczanym. Wykryta afery przewyższa wielokrotnie stwierdzone dotychczas malwersacje.

Komisja śledcza znalazła w portfelach koncernu Kreugera istnienie akcji tegoż koncernu podwójnie numerowanych. Ponieważ nie są to duplikaty, lecz egzemplarze identyczne, nadużycie nie ulega żadnej wątpliwości. Podobno Ivar Kruger oddzielną numerował akcje dla rynków europejskich, a oddzielnie dla Ameryki. Akcje, przeznaczone dla rynku amerykańskiego, były sprzedawane w St. Zjednoczonych za pośrednictwem zaprzyjźnionego koncernu „International Math Co”. W wypadkach, gdy napotymano na trudności przy sprzedaży, agenci za przyjaźnionego koncernu wymieniali akcje kreugerowskie

### Zgon b. ministra Włodz. Wyganowskiego

WARSZAWA, 14. IV. (PAT). — Wczoraj późnym wieczorem zmarł b. minister sprawiedliwości, Włodzimierz Wyganowski, ostatnio sędzia najwyższego trybunału administracyjnego, przeżywszy lat 64.

na akcje różnych przedsiębiorstw amerykańskich, bądź poprostu lombardowali je w

bankach prywatnych. Bardziej sensacyjnie przedstawia się druga wiadomość, która stała się bezpośrednią przyczyną paniki giełdowej. W koncernie Kreugera miały się ujawnić sfałszowane obligacje włoskiej pożyczki państwowej na sumę 300 milionów koron. Część tych obligacji była wypuszczona na rynek amerykański za pośrednictwem wspomnianych wyżej „International Math Co.”, część spoczywała w portfelach Kreugera.

Jak wiadomo, Kreuger prowadził w ostatnich czasach przed swą śmiercią rokowania z przedstawicielami rządu włoskiego, zamierzając wykupić monopol zapalczany we Włoszech. Podobno zerwanie rokowań z rządem włoskim w sprawie wydzierzawienia monopolu zapalczanego stało się jedną z przyczyn, które skłoniły Kreugera do samobójstwa.

Jeden z bankierów w Sztokholmie otrzymał z Nowego Jorku depezę z wiadomością, że w portfelach głównej centrali „International Math Co” stwierdzono również obecność sfałszowanych obligacji włoskich. Obligacje te nadesłał Kreuger, otrzymawszy wzamian obligacje niemieckie na sumę 50 milionów marek. Jak wiadomo, obligacje te były podwójnie z lombardowane, po raz pierwszy w Nowym Jorku i po raz drugi w „Skandinaviska Credit A. B.” w Sztokholmie.

Obligacje włoskie były drukowane w Sztokholmie na zlecenie Kreugera i umieszczone w księgach jako efekty.

na akeje różnych przedsiębiorstw amerykańskich, bądź poprostu lombardowali je w bankach prywatnych. Bardziej sensacyjnie przedstawia się druga wiadomość, która stała się bezpośrednią przyczyną paniki giełdowej. W koncernie Kreugera miały się ujawnić sfałszowane obligacje włoskiej pożyczki państwowej na sumę 300 milionów koron. Część tych obligacji była wypuszczona na rynek amerykański za pośrednictwem wspomnianych wyżej „International Math Co.”, część spoczywała w portfelach Kreugera.

## Tajemniczy mord w Warszawie

Misjonarka baptystów zgładzona cięciem brzytwy

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj w domu przy ulicy Ogrodowej w Warszawie w lokalu, gdzie mieści się misja misjonarzy baptystów, pracujących przeważnie wśród żydów, znaleziono zamordowaną 40-letnią misjonarkę siostrę Ed-

nę Grał-Mott. Zbrodnię popełniono prawdopodobnie w południe, a wykryto ją dopiero o godz. 5-ej wieczorem. Baptistka została zamordowana cięciem brzytwy.

Należy zaznaczyć, że w ten sam sposób zamordowano w

swoim czasie przy ul. Towarowej 11-letnią Jadwigę Kwiatkowską i 13-letniego Jerzyka Witkowskiego. Tajemnica niezwykłego i nader zagadkowego morderstwa, jak dotychczas, nie została przez dochodzenie wyświetlona.

## Zbuntowane wojska chińskie

zajął miejscowość Pogranicznaja na granicy rosyjskiej

CHARBIN, 14 IV. (PAT). — Wojska chińskie, zbuntowane przeciwko rządowi mandżurskiemu, zajęły miejscowość Pogranicznaja na granicy rosyjskiej, podczas gdy oddziały kawalerji japońskiej następują na Imien Po, które stało się punktem zbornym buntowniczych wojsk.

CHARBIN, 14 IV. (PAT). — Gen. Tamon, dowódca wojsk japońskich w północnej Mandżurji, oświadczył, że potrzeba byłoby około 100.000 żołnierzy

w celu uwolnienia Mandżurji od plagi bandytów. Generał dodał, że w obecnych warunkach, istniejących w Mandżurji, nawet ta wielka ilość żołnierzy potrzebowałaby co najmniej dwóch do trzech lat na wypełnienie swego zadania.

## Piłsudski u Karola II

Król rewizytuje marszałka w poselstwie

BUKARESZT, 14 IV. (PAT). Marszałek Piłsudski złożył wizytę królowi Karolowi II. W godzinę po opuszczeniu przez p. marszałka pałacu królew-

skiego król Karol rewizytował p. marszałka w gmachu poselstwa. Wizyta trwała pół godziny.

Wielka premia **175.000.-** padła na Nr. 72423 **S. JATKA**, Piotrkowska 22  
 sprzedany w kolekturze w Piotrkowskiej 66, Pabjanice, Pl. Dąbr. 3.

# KOBIETA SOWIECKA

Mamy na kontynencie kraj, nie jakiś szmat ziemi, nie ostep leśny, czy górski zakątek, ale cały kraj zupełnie nieznan.

Odgrodzony od nas chińskim murem ustroju a jeszcze bardziej, bezdennie płytkiej, strusiej polityki, tworzy idealny teren dla najbardziej fantastycznych, częstokroć wręcz groteskowych domysłów i „rewelacji”. Krajem tym, o którym wy słuchujemy najdziwniejszych bredni, informacji wysłanych z palca i korespondencji, fabrykowanych w ciszy zadymionych gabinetów redakcyjnych, jest — Rosja sowiecka.

A przecież, od czasu do czasu, przez gęstą sieć specjalnie nastawionej propagandy, przenikają informacje, które najbardziej sceptycznie nastrojonego obserwatora zdumiewają swą niezwykłością.

Oto np. kobieta w Z. S. R. R. Czytamy na ten temat najczęściej mnóstwo rzeczy ogólnikowych, mniej lub więcej istotnych, ale w 95 procentach zdecydowanie fałszywie oświetlających ten niezwykle doniosły problem.

Bo kobietę sowiecką rozpatrujemy pod kątem widzenia największych błahostek, jak np. czy nosi jedwabne pończochy, czy musi chodzić w bawelnianych, ile kosztuje i czy wogóle istnieje wodna ondulacja w Charkowie, czy można w sklepach moskiewskich dostać pomadkę do ust Ritza w luksusowej oprawce, czy Wiera Michajłówna może spać do 12-ej w południe, potem siedzieć do 4-ej w kawiarni, po tem pójść na bridża, wieczorem zjeść wystawną kolację w wytwornej restauracji, a w nocy iść na dancing i tańczyć rumbe....

Uderzmy się w piersi. Czy to nie wstyd w ten sposób mierzyć wartość życia kobiety?

Niezwykle ciekawy materiał o kobietach z tamtej strony, znajdujemy w niedawno opublikowanej książce zdolnego ekonomisty niemieckiego Hermana Remmela.

Podczas, gdy w dobie obecnego kryzysu na całym świecie daje się odczuwać wybitne ciążenie w kierunku odebrania kobiecie możliwości zarobkowania na równi z mężczyzną, Rosja sowiecka, dążąc do jaknaj-

lepszego wykorzystania sił roboczych, zatrudnia dotychczas ponad 3 i pół miliona kobiet. Z cyfry tej wynika, że na 4 robotników mężczyzn przypada 1 kobieta. Oczywiście, cyfry te ulegają pewnym przesunięciom w zależności od zawodu.

Np. w szkolnictwie, w przemyśle włókienniczym, odzieżowym, liczba zatrudnionych kobiet znacznie przewyższa mężczyzn. Specjalnie zorganizowana kontrola czuwa nad najwłaściwszym zużyciwaniem pracy kobiecej, licząc się z różnicami organicznymi; dzięki temu kobiety trafiają tylko tam, gdzie istotnie praca ich może być wykorzystana bez specjalnego uszczerbku dla organizmu. Na przeszkodzie szerszemu rozwojowi pracy kobiet stoi w Sowietach niewątpliwie — rodzina, której mimo usilnych starań nie można tak łatwo i szybko zniwelować. Codzienne, bezustanne kłopoty w rodzaju gotowania, sprzątnia, szycia, prania bielizny, a co ważniejsza — wychowania dzieci, pochłaniają kobiecie zbyt wiele czasu, aby mogła oprócz tego poświęcać się pracy zawodowej.

To też, jak pisze Remmela, w Sowietach dąży się do jaknajszerszego zastosowania odżywiania publicznego, no i społecznego wychowania dziecka.

W ten sposób odpadają dwie najpoważniejsze przeszkody. W roku 1931 rząd ZSRR, wydał 120.000.000 rubli na jaknajsprawniejsze zorganizowanie jadłodajni publicznych, które dziennie wydają ponad 39.000.000 porcji pożywienia. Odżywianie społeczne nie jest objawem charakterystycznym wyłącznie dla miast, objęło ono także i wieś, gdzie podczas zasiewów, czy zbiorów z kuchni społecznych korzysta do 75% stałych robotników rolnych i całe 100 proc. sezonowych. — Kładąc nacisk na wykorzystanie pracy kobiet, organizatorzy starają się stworzyć z zatrudnionych kadry wykwalifikowane, które wzrastają z błyskawiczną szybkością. Oto np. w roku 1931 ukończyło szkoły zawodowe 329 tysięcy kobiet, z których do przemysłu przeznaczono 217 tysięcy, do transportu 40 tysięcy, do rolnictwa 40 tysięcy, do handlu 17 tysięcy.

Abstrahując od wszelkich a-

nimozji politycznych, należy przyznać, że akcja, mająca na celu wciągnięcie kobiety w orbitę pracy codziennej, na równoległej płaszczyźnie z mężczyzną jest naprawdę imponującą, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że praca kobieca została uznana tam za równoważącą, a więc jednako wo pracując, kobieta nie otrzymuje, jak to ma miejsce w innych krajach, niższej od mężczyzny zapłaty.

To wprężenie kobiety do pracy zawodowej na równi z mężczyzną, w porównaniu z naszymi stosunkami, gdzie na pytanie „czem się pani zajmuje?” otrzymujemy odpowiedź „Przy mężu”, posiada olbrzymie znaczenie społeczno - wychowawcze i wznosi pleć „słabą” na nieznane dotąd wyżyny. Nowoczesnego, racjonalnie skonstruowanego społeczeństwa nie można sobie wyobrazić inaczej jak w postaci harmonijnej współpracy mężczyzny i kobiety na wszystkich polach i we wszystkich dziedzinach. Tylko taki stan może podnieść wartość kobiety jako takiej w oczach społeczności ludzkiej i oraz w jej własnych oczach.

1-szy Kino-Teatr Dźwiękowy  
**SPLENDID**  
 NARUTOWICZA 20.  
**Dziś i dni następnych!**  
 Passe-partouts, bilety wolnych wejść i kupony ulgowe bezwzględnie nieważne aż do odwołania.

Najdowcipniejszy film świata p. t.

## Buster na froncie

W roli tytułowej niezrównany  
**Buster Keaton**  
 król wesolków, genialny komik bawi i rozśmiesza do łez.  
 Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o g. 12.  
 Aparatura Western Electric.

DZWIĘKOWE KINO

**LUONA**

Dziś i dni następnych!

Najnowszy arcyfilm ERYKA POMMERA

## W mrokach wielkiego miasta

(Burze namietności). W rolach główn.: Największy tragik francuski **Charles Boyer**, **Odette Frorelle** i **Armand Bernard**. ● Muzyka: Fryderyk Holländor. ● Pioserki: Jean Boyer. ● Nadprogramy  
 Początek seansów o godz. 4 po poł., w sob. i niedz. o g. 12 w poł. Na porankach ceny po 50 gr. i 1 zł.

**CASINO**

Dziś i dni następnych!  
 Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.



Bohater „Miłości Kozaka” i „Symfonji Zmysłów” Największy amant ekranu  
**John Gilbert** **Upiór Paryża**

w rewelacyjnym filmie p. t.  
 wg. sensacyjnej powieści **Gastona Leroux** „Cheri-Bibi” współudział biorą **Lila Hyams** oraz **Lewis Stone**.  
 Nadprogram: „Trubadurzy psiej operetki”, dźwiękowa operetka. Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12 w poł.

Dźwiękowe  
**GRAND-KINO**

Dziś i dni następnych!  
 Passe-partouts i bilety ulgowe ważne.

## MARLENA DIETRICH

Film osnuty na tle aktualnych wydarzeń na froncie chińsko-japońskim.  
**Uwaga!** Z uwagi na przewidzianą, olbrzymią frekwencję uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie na początek seansów.  
 Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15 W sob. i niedz. o g. 12 w poł.  
**Po rozpoczęciu seansu drzwi na widownię będą zamknięte.**

**Anna May Wong, Clive Brook**  
 w czołowym filmie „Paramount”  
 prod. 1932 p. t.  
**„SZANGHAJ EXPRESS”**  
 Reż. Józ. Sternberga

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„CAPITOL”**  
 Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe reżyserji DYMITRA BUCHOWIECKIEGO wg. rozgłoszonej powieści  
**KOCHANKA GENERAŁA**  
 (Rozstrzygająca Noc)

Dramat erotyczny z życia trójkąta małżeńskiego.  
 Odwieczny problem dociekań — dlaczego kobieta zdradza?  
 W rolach głównych  
**Suzy Vernon, Thomy Bourdelle, Piere Baczeff**  
 Nad **Wyprawa Byrda do Bieguna Południowego**  
 progr.: Początek w dni powsz. o 4, w sob. i niedz. o g. 1.30

Dźwiękowy Kino-teatr  
**„PALACE”**

Pierwszy, wielki, czarujący węgierski film dźwiękowo-muzyczno-spiewny p. t.  
**GRAJ, CYGANIE**

Hymn miłości i szczęścia! Dramat erotyczno-życiowy w 10 aktach. — Główne role odtwarzają najwybitniejsze siły aktorskie scen budapeszteńskich

# 100 komunistów aresztowanych w ciągu ostatnich dwóch nocy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W uzupełnieniu wczorajszych naszych wiadomości o aresztowaniu komunistów władze bezpieczeństwa komunikują, że ujęty t. zw.

TECHNIKĘ CENTRALNEGO KOMITETU KOMUNISTYCZNEJ PARTJI

Polski.

W trakcie aresztowań w związku z przygotowaniem do 1 maja, wpadła policja na trop jednej z wybitniejszych łączniczek, Ireny Landau.

Ustalono, że spotyka się ona z sekretarzem Centralnego Komitetu K. P. P., Wacławem Kwiatkowskim, wybitnym działaczem komunistycznym, który swego czasu zbliżył się do więzienia i odtąd ukrywał się.

W ciągu

OSTATNICH DWUHC NOCY odbyła się likwidacja. Na miasto wyruszyło kilkanaście aut z funkcjonariuszami policji, którzy w rozmaitych dzielnicach miasta przeprowadzili rewizje i aresztowania.

ZATRZYMANO PRZESZŁO 100 OSÓB,

z których 70 decyzją sędziego śledczego osadzonych zostało w więzieniu.

Znajdują się między nimi następujący wybitniejsi działacze: skar-

niczka Centralnego Komitetu Ruchła Guncwajch i jej pomocnica Róża Goldberg, sekretarz wydziału zawodowego K. P. P. Adam Dołński, łącznik międzyokreagowy Jan Spiegel, technik Szymon Tenenbaum, oraz wspomniany już przez nas referent Wniesztorgu w Warszawie, Markus Lew.

Przy niektórych aresztowanych

znaleziono WIĘKSZE SUMY PIENIĘŻNE, a mianowicie: przy Kwiatkowskim walutę polską, guldeny i dolary, przy skarbnicze Guncwajch 18,750 zł., przy sekretarzu wydz. zawodowego Dołńskim 12,800 zł.

Jak stwierdzono, referent Wniesztorgu był tym, za pośrednictwem którego

NADCHODZIŁY SUBSYDJA.

Rewizje i aresztowania

JESZCZE TRWAJĄ,

a w wyniku zebranych materiałów akcja likwidacyjna przeniosła się i na teren innych miast.

WILNO, 14.4. — W związku ze zbliżającym się obchodem I-szomajowym przeprowadzone rewizje u czynniejszych członków K. P. Z. B. przyniosły w rezultacie obfite materiały w postaci okólników, składek literatury nielegalnej. Bibuła agitacyjna pochodziła z poza granic Rzplitej. Ogółem aresztowano 40 osób, a skonfiskowano ponad

220 klg. różnych wydawnictw komunistycznych.

W pociągu Wilno — Warszawa ujęto łącznika K. P. Z. B., który wioził instrukcje dla rejonowych komitetów.

## Dalsze aresztowania

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ostatniej chwili dowiadujemy się o nowych aresztowaniach komunistycznych. W pociągu ekspresowym Warszawa — Paryż aresztowany został Aaron Wald, kierownik biura żydowskiego kom. partji pol.

Znaleziono przy nim 1.000 marek niem. i 620 dolarów w gotówce oraz różne dokumenty. W pociągu Warszawa — Niegoleje aresztowano Romę na Nowaka, łącznika centr. komitetu kom. partji pol. Jechał on na pogranicze podobno w celu porozumienia się z wysłannikiem moskiewskim. W pobliżu dworca głównego w Warszawie aresztowano kierownika wydziału propagandy Dawida Kirszauma. Znaleziono przy nim 700 funtów szterlingów w gotówce, a na jego koncie w P. K. O. figurowało 27.000 zł. Pozaatem dokonano jeszcze wielu aresztowań.



Pielęgnuj cerę  
tylko mydłem,  
o którym wiesz,  
z czego się składa



Uroda jest darem zbyt cennym, by poddawać ją eksperymentom. Mydła Palmolive jednak może Pani używać z całą ufnością. Sporządzone bowiem z olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych — nie zawiera pozaatem żadnych innych tłuszczów. Już Kleopatra — legendarnie piękna królowa Nilu — posługiwała się łagodnymi olejkami palm i oliwek do pielęgnowania urody. Oleje te zawiera właśnie mydło Palmolive, genialnie według naszych specjalnych recept zmieszane z olejem orzechów kokosowych.

Mydło Palmolive oczyszcza idealnie skórę. Gęsta jego piana usuwa kurz i brud, puder i róż, uwalnia najdrobniejsze pory od wszelkich nieczystości. To samo już nadaje cerze młodzieńczą urodę — i urodę tę zachowuje.

Mydło

**PALMOLIVE**

WYRABIANE W POLSCE

# Likwidacja armji Hitlera

## Akcja rozwiązywania oddziałów szturmowych natrafia na opór władz niektórych państw związkowych

### „Brunatne koszule” manifestują i doprowadzają do starć z policja

BERLIN, 14.4. (PAT) — W krajach związkowych, które podporządkowały się bez zastrzeżeń zarządzeniom min. Groenera przeprowadzana jest w dalszym ciągu akcja policji w związku z rozwiązaniem oddziałów szturmowych hitlerowskich.

Rozwiązane zostały tylko wszystkie oddziały wojskowe partji, znane pod nazwą „SA” (Sturmabteilungen) i „SS” (Schutzstaffeln), liczące ogółem 400.000 ludzi. W skład tych bojówek wchodziły oddziały samochodowe, kawalerji, lotnictwa, marynarki, sanitarne, szkoły oficerskie, kosza-ry, warsztaty i oddziały rezerw.

Jak donoszą z Brunświku minister spraw wewnętrznych Klagges zaprotestował przeciwko dekretowi, ostrzegając przed konsekwencjami represji wobec narodowych socjalistów.

Na dzień 16 b. m. zwołano posiedzenie sejmiku haskiego, na którym hitlerowcy mają wystąpić przeciwko ostatnim zarządzeniom. Hitlerowcy w odezwie swej oświadczają, że na „krok rozpacyjny” przedstawiciele systemu rządzącego hitlerowcy odpowiedzą nie manifestacjami, lecz uderzeniem. „Dzień wyborów do sejmów krajowych będzie dniem zapłaty”.

Dziś w hotelu Kaiserhof w Berlinie odbyły się narady przywódców narodowych socjalistów z udziałem Hitlera. Na podkreślenie zasługuje fakt zgłoszenia się do min. Groenera hitlerowskiego posła Geringa. Groener nie przyjął go oświadczając, że nie ma zamiaru omawiać ostatnich zarządzeń z wysłannikami partji narodowych socjalistów.

## Starcia i zaburzenia

BERLIN, 14.4. (PAT) — W czasie dokonywania rewizji w związku z zamknięciem lokali hitlerow-

skich oddziałów szturmowych doszło do szeregu starć, zaburzeń i t. d.

We Wrocławiu hitlerowcy urządzili demonstrację. Manifestanci zaatakowali policję.

W Monachjum nieustannie gromadzą się tłumy dookoła gmachu „Brunatnego Domu”, przybierając niejednokrotnie groźną postawę wobec policji. W czasie pochodu hitlerowcy wybili szyby w lokalach robotniczych związków zawodowych.

W Lipsku aresztowano dziś posła narodo-wo-socjalistycznego, Studenckiego, za obrazę prezydenta Hindenburga w przemówieniu.

W Świdnicy na Śląsku Opolskim

naczelnik policji wbrew nakazowi wzbrania się zamknąć tamtejsze koszary szturmówek Hitlera pod pozorem, że jest to tylko zakład opieki społecznej.

## Rewizja

### W „Brunatnym Domu”

MONACHJUM, 14.4. (PAT) — Policja przeprowadziła rewizję w „Brunatnym Domu” konfiskując archiwum hitlerowskich oddziałów szturmowych oraz ich ekwipunek. W szeregach hitlerowskich zapanowało ogromne rozczarowanie. Zorganizowano szereg burzliwych demonstracji.

## Wódz nie traci nadziei

LONDYN, 14.4. (PAT) — „Ivning Standard” zamieszcza wywiad z Hitlerem na temat zarządzeń rządu Rzeszy wobec oddziałów szturmowych. Hitler oświadczył, że zakaz nie może trwać wieki, poczem oddziały hitlerowskie powrócą do swych zadań i gdy znówu zbiorą się, to 400.000 ludzi, których rząd uznał oficjalnie za umarłych powiększy swe szeregi do 600.000. Tak samo znacznie powiększyły się szeregi po zamknięciu szturmówek w r. 1924. Hitler wyraził przekonanie, że szanse je-

go przy wyborach do sejmiku pruskiego są doskonałe i ma nadzieję uzyskania 160 mandatów.

Hitler widzi w zarządzeniach rządu niemieckiego ustępstwo zarówno wobec socjalistów za poparcie kandydatury Hindenburga, jak i wobec Francji, która już rok temu żądała rozwiązania oddziałów szturmowych, widząc w nich groźbę wobec Francji. Ustępstwo wobec Francji uważa Hitler za moment decydujący w powzięciu decyzji Rzeszy rozwiązania oddziałów szturmowych.

## Zwolnieni hitlerowcy na roboty rolne

BERLIN, 14.4. (PAT) — „Koelnische Zeitung” pisze, że „szturmówki” poza jawną organizacją staną się elementem znacznie niebezpieczniejszym. Berlińskie pisma domagają się zatrudnienia zwolnionych szeregowców szturmówek hitlerowskich.

W związku z tem pojawiły się pogłoski o zamiarze wcielenia części szturmówek do t. zw. bataljonu pracy i wysłania ich na roboty rolne do wschodnich obszarów.

# Nowe wybuchy wulkanów

## Krater na wyspie morza Kaspijskiego ziele ogniem

LONDYN, 14.4. (PAT) — Attache wojskowy ambasady Stanów Zjednoczonych w Santiago de Chile odbył rano lot nad terytorjum, dotkniętym wybuchem wulkanów i stwierdził, że Quizapo, najgroźniejszy wulkan Andów po stronie chilijskiej, jest znówu w stanie gwałtownej erupcji. Amerykański attache widział gęste strumienie lawy, spływające po obu stronach krateru i zalewające ponownie okolicę. Obawa o trzęsienie ziemi również staje się aktualną, ponieważ w Kordobie (w Argentynie) odczuło już dziś silne wstrząsy.

PARYŻ, 14.4. (PAT) — Specjaliści, badający popiół wulkaniczny w różnych miejscowościach Argentyny uznali, że posiada on pewną wartość gospodarczą i że mógłby być użyty do fabrykacji cementu i innych wyrobów przemysłowych. Pozaatem badania nad popiołem stwierdziły, że ma się do czynienia

z nierozpuszczalnym krzemieniem potasu nieszkodliwym dla ludzi i rolnictwa.

W pobliżu granicy Urugwaju głębokość opadów dosięga 2 palców grubości. W miejscowości kapielowej Chuy atmosfera przesłonięta jest duszącymi wyziewami siarki.

10 tysiącom mieszkańców Malarge grozi niebezpieczeństwo uduśnienia. Władze miejscowe nie zrezygnowały ze swego planu ewakuacji 80 tys. osób z prowincji argentyńskiej Mendoza, lecz komunikacja stała się w ostatnich czasach niezwykle uciążliwa. Powodem niepokoi i możliwej ruiny materialnej ludności, dotkniętej katastrofą jest gromadzenie się popiołu na rozległych pastwiskach, gdzie zazwyczaj pasły się niezliczone stada bydła, a którym obecnie zagraża śmierć głodowa.

MOSKWA, 14.4. (PAT) — Na wyspie Swinoi położonej na mo-

rze Kaspijskiem w odległości 30 mil od Baku wybuchł wulkan. Stątek znajdujący się w pobliżu wyspy uratował 18 mieszkańców wyspy silnie poparzonych. Pięć osób zginęło w ogniu.

## Rozruchy bezrobotnych

### Setki rannych. — Olbrzymie szkody

AUCKLAND (Nowa Zelandja), 14. IV. (PAT). Bezrobotni wywołali tu poważne rozruchy. W czasie zajść wielu agentów policji odniosło ciężkie rany i zostało przewiezionych do szpitala. Jest również wielu rannych wśród osób cywilnych. Manifestanci wybili szybę wystawową we wszystkich magazynach z biżuterją, znajdujących się na jednej z głów-

nych ulic miasta i splądrowali ich zawartość. Oddziały wojskowe, wysłane dla przywrócenia porządku w mieście nie mogą sobie dać rady z uspokojeniem wzburzonych tłumów. Sytuacja jest groźna. Ilość rannych obliczana jest na setki. Dotychczasowe szkody, wynoszą 100.000 funtów szt.

# DZIEŃ W ILUSTRACJI



## KATASTROFA WULKANICZNA W AMERYCE.

Ośrodkiem nieznaney w historii kłeski erupcyjnej jest przedstawiony na naszej ilu-starji wulkan San Jose de Mai-po w Kordyljerach, liczący 6096 metrów wysokości. Nad całym krajem rozsnuły się obecnie chmury dymu i popiołów, które grożą również zatruciem ludności.



Cały świat z wielkim niepokojem śledzi losy miasteczka Puerto Monti, znajdującej się w centrum nawiedzanej katastrofą wulkaniczną okolicy. Łudność tej miejscowości narażona jest na wielkie niebezpieczeństwo.



## NAJSŁYNNIEJSZA KATEDRA W GRUZACH

Kościół św. Juljana w Sewilli, jeden z najznakomitszych zabytków architektonicznych Hiszpanji, padł pastwą wielkiego pożaru. Ofiarą o nią padło wiele wartościowych dzieł sztuki. Wśród zniszczonych rzeźb znajduje się również słynna Madonna (na prawo), której fotografię przed i po pożarze powyżej podajemy.



## KOMISJA LIGI NARODÓW NA GRUZACH SZA-PEL

Komisja, wybrana przez ligę narodów dla zbadania i wyjaśnienia źródeł konfliktu chińsko - japońskiego, zwiedziła ostatnio chińskie miasto w Szanghaju. Na naszej ilustracji widzimy właśnie członków tej komisji podczas zwiedzania Sza-Pei: przedstawiciela Anglii, lorda Lyttona (repe w kieszeniach), a z prawej strony za nim przedstawiciela Niemiec, p. Schnee.

## „Szanghaj Express” najlepszy film miesiąca marca

Rozstrzygnięcie plebiscytu  
Expressu filmowego.

Zainicjowany przez nas plebiscyt na najlepszy film miesiąca marca spotkał się z dużym zainteresowaniem Czytelników.

W pierwszej fazie głosowania część głosów padła na film polski „Ulani, Ulani”.

Następny jednakże okres głosowania przyniósł wyraźne zwycięstwo filmowi J. Sternberga „Szanghaj Express”.

Ostatecznie po rozpatrzeniu i rozliczeniu wszystkich głosów pierwsze miejsce przyznano i za najlepszy film wyświetlany w miesiącu marcu w Warszawie uznano „Szanghaj Express”.

Jest rzeczą charakterystyczną, że film jest istotnie najlepszy.

Dlatego też z przyjemnością możemy stwierdzić wysoki stopień wyrobienia i dobry gust Czytelników. 5573

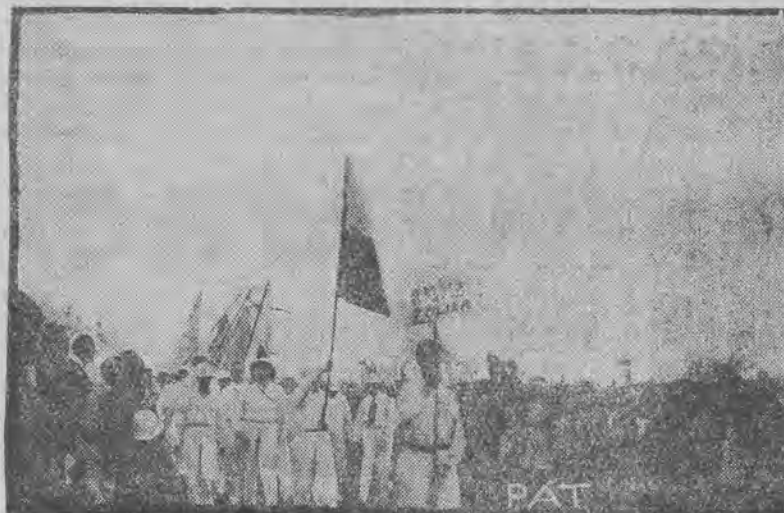
## Czytająca maszyna

Pewien uczony amerykański Buford L. Green z Charlotte (USA) wynalazł niedawno automat, który czyta. Przez pomysłowe urządzenie automat, odpowiednio nastawiony, może jednocześnie pisać na specjalnie do tego skonstruowanej maszynie oraz własne swe pismo odczytywać. Automat ten wykonywuje zatem robotę zecera.



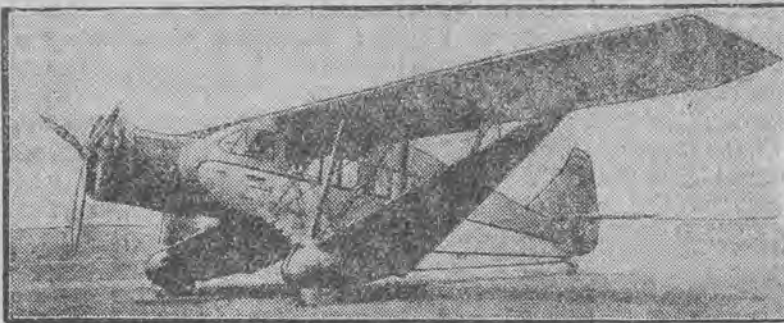
## WALKA WYBORCZA WE FRANCJI.

Poszczególne partie polityczne rozpoczęły już energiczną kampanję wyborczą. Na naszej ilustracji widzimy fragment centralnego biura propagandy węgla partii narodowych republikanów. Na stole leżą plakaty agitacyjne z głównymi kandydatami: Tardien, Poincare i Laval. Na ścianie widnieją plakaty wyborcze, który grozi marszem wojsk niemieckich do Francji.



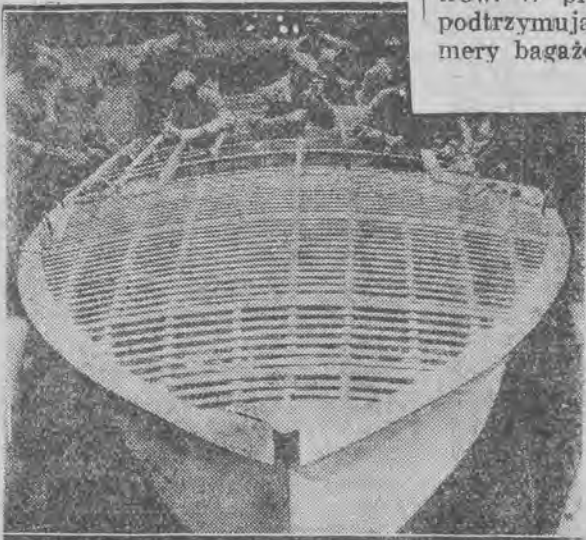
## ZAWODY SPORTOWE W TEL - AWIWIE.

Na zdjęciu widzimy defilę drużyny polskiej, która przybyła do Tel - Awiwu na Makabiadę.



## NAJSZYBSZY SAMOLOT PASAŻERSKI AMERYKI.

Przedstawiona na naszej ilustracji maszyna może transportować 10 pasażerów i dwóch ludzi załogi. Samolot przystosowany jest przede wszystkim do dalekich przestrzeni, ponieważ zasięg jego lotu bez lądowania wynosi 1350 kilometrów. W przypominającym skrzydła podwoziu i w częściach, podtrzymujących skrzydła, znajdują się zapasy benzyny i kamery bagażowe.



## „MISS ENGLAND III”

Z polecenia znakomitego angielskiego kierowcy, Kave Dona, na jednej z samotnych wyspek Tamizy budowana jest obecnie łódź wyścigowa, nazwana „Mis England III”, na której wymieniony kierowca ma zamiar ustanowić nowy światowy rekord szybkości.



## NAJNOWSZY SUKCES MARLENY DIETRICH

Znakomita artystka i jej partner Clive Brook w cieszącym się wielkim powodzeniem filmie „Szanghaj-Express”.

# Przemysł wypowiedział umowę

## Robotnicy podejmują walkę przeciwko projektom pracodawców w sprawie umów indywidualnych

### Drobni producenci zamierzają wydatnie zwiększyć wytwórczość w okresie po wypowiedzeniu umowy

W dniu wczorajszym przemysł włókienniczy Łodzi wypowiedział umowę zbiorową, regulującą wysokość płac robotniczych.

Wypowiedzenie to nastąpiło przez skierowanie do związków zawodowych przez cztery związki przemysłowców: wielki, krajowy oraz wykończalni i farbierii pisma treści następującej:

Ponieważ nie mamy możliwości zmuszać nadal członków naszych do dotrzymywania warunków obowiązującej obecnie umowy zbiorowej, które uniemożliwiają im skuteczną konkurencję z

przedsiębiorstwami niezrzeszonymi, z importem z zagranicy, a także utrzymanie i tak już skromnego eksportu, co w konsekwencji powoduje ciągle zmniejszanie stanu zatrudnienia zrzeszonych fabryk,

zmuszeni jesteśmy wypowiedzieć w dniu dzisiejszym umowę zbiorową, dotyczącą warunków pracy i płacy robotników przemysłu włókienniczego, zawartą z Panami w dniu 22 października 1928 roku, z tem, że umowa ta na zasadzie jej punktu 2-go przestanie obowiązywać w dniu 2 maja b. r.

tych miesiącach roku 1925. Płace zaś robotnicze, ustalone w umowie zbiorowej, są wyższe od płac z końca 1925 roku o 41,4 proc., przyczem

OBCENNY STAN ZATRUDNIENIA W PRZEMYSLE ZRZESZONYM JEST RÓWNIŻ MNIEJ WIĘCEJ TAKI SAM,

JAK W OSTATNICH MIESIĄCACH 1925 ROKU.

Wskutek wyżej przytoczonego stanu rzeczy związki przemysłowe nie miały możliwości opierać się dłużej słusznemu żądaniu swoich członków i umowę z roku 1928 wypowiedziały.

go zwołuje już na dzień dzisiejszy nadzwyczajne zebranie zarządu, który sprawę wypowiedzenia umowy zbiorowej będzie rozważał, jednak zaznacza, że

robotnicy nie zgodzą się na indywidualne zawieranie umów w poszczególnych przedsiębiorstwach, do czego obecnie dąży przemysł średni i wielki.

Obecnie trudno jest przesądzić, stwierdza p. Socha, jaki obrót przyjmie ta sprawa, albo wiem przemysłowcy w piśmie swym nie wysuwają nowych warunków.

Związki dążyć będą do stworzenia wspólnej komisji, w skład której weszłyby wszystkie istniejące związki, a następnie komisja ta dążyłaby do zwołania wspólnej konferencji z przemysłowcami, celem zawarcia nowej umowy zbiorowej dla przemysłu włókienniczego.

Podobne stanowisko zajmują i inne związki zawodowe, które dążyć będą do stworzenia wspólnej komisji i nawiązania kontaktu za pośrednictwem inspektora pracy z przemysłowcami. (a)

## Stanowisko przemysłu

Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim decyzję pracodawców motywuje w sposób następujący:

Niemożliwym jest utrzymanie kosztów robocizny na poziomie dotychczasowym, gdy wszystkie pozostałe przemysły już je obniżyły, gdy ceny płodów rolnych spadły tak, że główny odbiorca wyrobów włókienniczych, ludność rolnicza, nie jest w stanie kupować ich, gdy wreszcie we wszystkich krajach zachodnich płace zostały obniżone, co GROZI UNIEMOŻLIWIENIEM EKSPORTU NASZEGO ZAGRANICĘ I STWARZA NIE-

BEZPIECZEŃSTWO WZROSTU IMPORTU WYROBÓW ZAGRANICZNYCH.

Ponadto wskazywano na to, że PRZEDSIĘBIORSTWA NIEZRZESZONE OD CHWILI WYBUCHU KRYZYSU SYSTEMYCNIE OBNIŻAŁY PŁACE SWOICH ROBOTNIKÓW, DZIĘKI CZEMU UTRZYMUJĄ SIĘ PRZY ZNACZNIE WIĘKSZYM URUCHOMIENIU, NIŻ PRZEDSIĘBIORSTWA ZRZESZONE.

Stan ten, groźny dla przemysłu zrzeszonego zaczął grozić katastrofą od chwili, gdy ceny surowca spadły prawie do jednej trzeciej ceny z r. 1928.

SPADEK CEN SUROWCA SPOWODOWAŁ BOWIEM OGROMNY WZROST CIĘŻARU ROBOCIZNY W OGÓLNYCH KOSZTACH PRODUKCJI.

Produkcja fabryk niezrzeszonych w coraz większym stopniu zaczęła wypierać produkcję przemysłu zrzeszonego.

UMOWA ZBIOROWA W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM PRZETRWAŁA 3 I PÓŁ LAT.

Gdy umowa ta była zawierana w październiku 1928 roku, całkowity koszt dziennego utrzymania wynosił zł. 7,49. Za marzec b. r. koszt ten ustalony został przez komisję w kwocie zł. 5,72. Oznacza to zmniejszenie się kosztów utrzymania o ok. 24 procent, przyczem koszt samej żywności wykazuje jeszcze większy spadek, bo około 36 procent.

Obecny całkowity koszt dziennego utrzymania znajduje się na takim poziomie, na jakim znajdował się w osta-

## Co mówią robotnicy?

We wszystkich związkach robotniczych odbyły się jeszcze w ciągu dnia wczorajszego narady zarządów zrzeszeń włókienniczych.

Wczorajsze narady odbyły się w siedzibie każdego związku oddzielnie, na wszystkich jednak tych zebraniach omawiano sprawę WSPÓLNEGO WYSTĄPIENIA ZRZESZEŃ ROBOTNICZYCH W OBRONIE UMOWY.

Należy zaznaczyć, iż PEWNĄ DEZORJENTACJĘ W ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH WYWOŁAŁ FAKT, ŻE PISMO PRZEMYSŁOWCÓW, ZAWIERAJĄCE WYPOWIEDZENIE UMOWY ZBIOROWEJ, NIE PRZYNOŚIŁO ŻADNYCH ZAPOWIEDZI CO DO STANOWISKA PRZEMYSŁU I JEGO ZAMIERZEŃ ODNOŚNIE USTALENIA NOWYCH WARUNKÓW PRACY I PŁACY,

które wprowadzone być mają z chwilą wygaśnięcia umowy zbiorowej.

Ze względu na szczególną doniosłość kwestji, jaką jest wypowiedzenie umowy zbiorowej przez wielki i średni przemysł włókienniczy zrzeszony, spodziewać się można

WYJĄTKOWO ENERGIJNEJ AKCJI ZWIĄZKÓW ROBOTNICZYCH. (ag)

W związku z powyższem zwyciężyliśmy się do przedstawiciela związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w P. P., kierownika Walczaka, który oświadczył nam, iż zwią-

zek jego zwołuje na poniedziałek, dnia 18 b. m., posiedzenie komitetu wykonawczego, który sprawę tę będzie rozpatrywał.

Dalszych losów umowy zbiorowej, oświadcza p. Walczak, nie chce przesądzać; w sprawie tej muszą wypowiedzieć się i zająć odpowiednie stanowisko wszystkie związki zawodowe włókienniczy, gdyż wspólnymi tylko siłami przeciwstawić będzie można się zamachowi wielkiego przemysłu, który dąży za wszelką cenę do wprowadzenia indywidualnych umów, a tem samem dąży do obniżenia zarobków robotniczych i ograniczenia pracy.

Przedstawiciel związku zawodowego „Praca”, p. Socha oświadcza nam, że związek je-

## Kupiectwo liczy na wzrost produkcji

Wypowiedzenie umowy zbiorowej z robotnikami w łódzkim przemyśle włókienniczym z dniem 2 maja r. b. wywołała kolosalne wrażenie zarówno w sferach kupieckich, jak i w sferach drobnego przemysłu łódzkiego.

Zdaniem kupiectwa, wypowiedzenie umowy spowodować może znacznie intensywniejszą pracę ze strony przemysłu zrzeszonego,

który już obecnie starać się będzie o wzmocnienie produkcji, placąc bowiem stawki robotnicze znacznie niższe, może tem lepiej z przemysłem wielkim

konkurować, tembardziej, iż w tej chwili trudno się jeszcze zorientować, na jakich warunkach zawierać będą poszczególne firmy, należące do wielkiego przemysłu, umowy z robotnikami po dniu 2 maja r. b. (ag)

WIELKA PREMJA ZŁ. 100.000.— W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy w ostatnim dniu ciągnięcia 5-ej klasy padła wielka premja zł. 100.000.— na nr. 89560 w najszcześniejszej kolekturze B. Weinberg, Piotrkowska 42 i 163.

Wybrańcami losu są tym razem królowie damski, zredukowany urzędnik państwowy, nauczyciel szkoły powszechnej oraz grupa 4 robotników. Wygrana ta została natychmiast wypłacona.

WAŻNE DLA CHORYCH NA CUKRZYCĘ

Znana firma G. Lawit (Narutowicza 1) również w tym roku posiada duży wybór macy litewskiej, pińskiej i pierwszorzędných firm miejscowych oraz dla cukrowo-chorych (diabetyków) sprowadziła specjalną macę glutenową uznaną przez wybitnych lekarzy, a także czekoladę święteczną i smaczne torciki migdałowe.

Dźwiękowy Kino-teatr  
„CAPITOL”  
Już dziś,

zapowiadamy szlagierowy repertuar filmowy na miesiąc maj

Same arcydzieła!

„KONGRES TANCZY”  
LILJAN HARVEY  
HENRY GARAT

Kobieta i Szpieg  
BRYGIDA HELM  
WILLY FRITSCH

BOMBY NAD MONTE CARLO  
SARI MARITZA  
HANS ALBERS

„WOLNE DUSZE”  
NORMA SHEARER  
LIONEL BARYMORRE

Szkatuła naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, genialnej reżyserji i oryginalnej treści.

W czwartek wielka niespodzianka

Dźwiękowy  
CZARY

Dzisiaj poraz ostatni!

Zielony Monokl

dowej szajki aferzystów. W rolach główn. LIVIO PAVANELLI I SUZY VERNON. — Dreszcz grozy. Labirynt tajemnic. Niezwykle napięcie.

Nadprogram: „Harold na scenie” Niebywała komedia w 3-ach aktach z królem humoru

Dawno oczekiwany przebój sezonu! Rekord w dziedzinie sensacji p. t.

(TAJNY DOKUMENT) — Niebywały dramat sensacyjno-kryminalny w 12 aktach, osnuty na tle autentycznych przygód znanego detektywa Stuarta Webbsa. — Niezwykle emocjonujące przygody międzynarodowe. — Niezwykle napięcie.

Harold Lloydem.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Dziś początek o godz. 4 po poł.

### Mezcyżni są do niczego!



— No i cóż? Czy któryś z was, mezczyzn, może mi dać dobrą radę?

### Wiadomości bieżące

#### Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach

Na ogólną liczbę 348.749 bezrobotnych, zarejestrowanych w całej Polsce na dzień 9 b. m., stan bezrobocia w poszczególnych zawodach przedstawiał się następująco:  
Górnicy — 20.639 bezrobotnych (wzrost w porównaniu z kwietniem r. ub. o 8213 osób), hutnicy w metalu — 6702 (wzrost o 4220), szklarze — 2954 (wzrost o 681), metalowcy — 36.099 (wzrost o 6554), włókiennicy — 26.856 (spadek o 4350), robotnicy budowlani — 41.123 (spadek o 1832), pracownicy umysłowi — 41.054 (wzrost o 15.079), robotnicy niewykwalifikowani — 147.323 (spadek o 46.648).  
Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 179.955 osób (wzrost o 23.489).

#### Przyrost naturalny Na czele kroczy woj. kieleckie

Jak wynika z ostatnich danych statystycznych, w ciągu roku ubiegłego zanotowano w całej Polsce 965.795 urodzeń, oraz 494.893 zgonów. Przyrost naturalny ludności wyniósł 470.902 osób. Największą liczbę urodzeń, mianowicie 91.464 zanotowano w województwie kieleckim, 89.958 we lwowskim, 82.006 w warszawskim. Największy przyrost ludności przypada w województwie kieleckim, gdzie wynosi on 47.677 osób. Najmniejszy przyrost naturalny zanotowano w województwie pomorskim — 16.691.

# Skasowanie podatków

## od placów budowlanych, aljenacyjnego i od zbytku

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie magistratu, na którym załatwiono szereg bieżących spraw miejskich.  
W pierwszym rzędzie magistrat zatwierdził podwyżkę cen nika na mięso wieprzowe o 10 proc., oraz obniżkę cen cielęcy o 18 proc.  
Władze komunalne rozpatrywały następnie przepisy nowego dekretu, zmieniającego ustawę o finansach komunalnych. W myśl tej ustawy skasowane zostały niektóre samostne mićskie podatki, jak podatek od placów budowlanych, podatek od przeniesienia własności nieruchomości (t. zw. podatek aljenacyjny), oraz podatek miejski od przedmiotów zbytku.  
Nowa ustawa zawiesiła na okres 3-letni prawo pobierania przez gminę miejską podatku

od spadków i darowizn, a wpływ z tytułu tych opłat przelewa na rzecz funduszu pożyczkowego - zapomogowego.  
Niezależnie od uszczuplenia wpływów komunalnych z tytułu samoistnych podatków, nowa ustawa o finansach miejskich wprowadza jedynie jedną nową opłatę na rzecz miasta, a mianowicie 50 proc. podatek od opłaty stempłowej, pobieranej przy sporządzaniu aktów notarialnych.  
Magistrat postanowił ukarać grzywną właściciela kina „Oaza“ za pobieranie wyższych cen od wykazanych w cenniku. Rozpatrywano również sprawę uzyskania kredytów na wykończenie domków drewnianych na Chojnach i Mani. Następnie podwyższono opłaty od spraw, załatwianych w miejskim urzędzie rozjemczym

dla spraw najmu do wysokości opłat, pobieranych przez sądy. Od określonego powództwa pobierane będzie 3 proc. od sumy powództwa; od powództwa nieokreślonego, opłata za podanie wynosi 3.50 gr. Za wezwanie każdej ze stron — 80 gr. Zmiany te zostaną jeszcze zatwierdzone przez radę miejską.  
Pod koniec obrad omawiano sprawę inż. Rimlera i Wćisły, zwolnionych w swoim czasie ze stanowisk w związku z nadużyciami w wydziale kanalizacji.  
B. kontroler wdziału kanalizacyjnego p. Wćisło wystąpił do magistratu o zrewidowanie nie decyzji, dotyczącej zwolnienia go ze stanowiska. Sprawy ostatecznie jeszcze nie załatwiono.

# Nagroda artystyczna Łodzi

## Wincenty Brauner radzi podzielić nagrodę (Ankieta „Głosu Porannego“ wśród artystów)

Niezwykle ciekawym i charakterystycznym dla stosunków, panujących w łódzkiej sztuce artystycznej, jest głos najstarszego z młodej generacji artystów łódzkich, art. - malarza p. Wincentego Brunera, który w następujący sposób sformułował w rozmowie z naszym współpracownikiem swój pogląd na tegoroczną nagrodę artystyczną m. Łodzi:  
— Łódź ma obecnie przyznać wybitnemu i zasłużonemu artysty nagrodę, jako wyraz hołdu naszego miasta dla sztuki.  
Nagrodę należy przeto z tego względu uważać za piękny gest ze strony samorządu i społeczeństwa, które on reprezentuje.  
Wydział oświaty magistratu jest więc w danym wypadku pośrednikiem między miastem, a artystą, i dając nagrodę spełnia niejako wolę mieszkańców drugiego po stolicy miasta w Polsce.  
Sądzę, że w interesie Łodzi leżeć powinno, aby grosz publiczny, jaki złożył się na sumę 10.000 złotych, był, zwłaszcza w tak ciężkim okresie, jak obecny, z pożytkiem obrócony dla łódzkiego życia artystycznego, a nie wydany na oślep, bez korzyści dla Łodzi.

Przyznanie nagrody nasuwa obecnie niesłychanie wielką trudność. Jesteśmy świadkami rozbieżności poglądów na sztukę wśród przedstawicieli malarstwa europejskiego, która doprowadziła do dezorientacji nawet krytyki fachowej.  
Powstały dwa obozy. „Za“ i „przeciw“. Kierunek, który dla jednego jest „dobrą“ sztuką, — dla drugiego jest sztuką „złą“. Czy można w takich warunkach mówić obiektywnie o najlepszym malarzu? Weźmy np. Vleminga i Utrillo i powiedzmy szczerze, który z tych dwóch, bardzo podobnych i świetnych impresjonistów jest lepszy, i którego z nich można bez krzywdy dla drugiego obdarować nagrodą. Ten sam przykład można zastosować w stosunku do Picassa i Renoira. Obydwaj stoją na wyżynie i trudno odmówić im b. poważnych wartości.  
My w Łodzi wołamy, że chcemy dobrej sztuki i dbamy o jej rozwój. Lecz zastanówmy się, czy tak jest w istocie. Przyj-

my się, jaki jest stosunek t. zw. sfer oficjalnych do poczynań malarzy łódzkich. Śmiem twierdzić, że wygląda on na paradoks. Chce się przyznać nagrodę wybitnemu malarzowi, zapewniając przytem pół urzędowo, że jeśli łódzianin na nią zasłuży, to dostanie ją w pierwszym rzędzie. Ale jak może na ten sposób stawiać kwestję, jeśli się nie wie dokładnie, czy wśród łódzkiej plejady artystycznej znajduje się malarz, godny tego wysokiego i zaszczytowego odznaczenia, skoro nie zna się twórczości łódzkich malarzy, już nie rozsianych po świecie i przysparzających miastu sławy, ale mieszkających w Łodzi. Jako charakterystyczny przykład przytoczę fakt. Znany malarz, Adler, otrzymał nagrodę w Düsseldorfie i stypendjum na wyjazd do Hiszpanji, a w Łodzi nie znają go zupełnie.  
Miasto nie tylko, że nie zakupiło, ale nawet nie czyniło starań, aby prace sławnego dziecka Łodzi dostać do muzeum. — Wypadek Adlera można wytłumaczyć tem, że mieszka on stale zagranicą. Ale czemu się tłumaczy to, że p. ławnik Smolik, mimo, iż jestem już od dwóch lat z powrotem w Łodzi, nie zakupił ani jednej z moich prac, choć wie, że mam za sobą 30 wielkich wystaw. Jak może on z czystym sumieniem wysuwać do nagrody kandydatury z poza Łodzi?  
Muszę tu podkreślić, by nie być fałszywie zrozumianym, że wcale nie chodzi mi w tym wypadku o nagrodę, lub lansowanie jakiegokolwiek kandydatury; chodzi poprostu o zasadę. Zapytuje, czy była ze strony magistratu uczyniona próba przeglądu naszych sił i naszego poziomu?  
Może jednak wśród nas znajduje się malarz, godny nagrody?  
Łódzcy plastycy nie są tak skromni, aby nie pretendowali do pierwszej nagrody łódzkiej. Mają ku temu pełne prawo i pretendują. Nigdy się na to nie zgodzą, aby przez nich „przeskoczyć“ i by ponad ich głowami decydowano o ważnych dla kultury łódzkiej zagadnieniach.  
Biorąc ten moment pod uwagę, oraz ze względu na sprzeczności pojęć i poglądów na wadli-

### Tomaszów SAMOBÓJSTWO ZBIEGA.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, 18-letni Marjan Ziemba zbiegł z domu rodzicielskiego i wszelkie poszukiwania nie dały żadnego rezultatu. Ziemba skradł ojcu 700 zł. oraz parę drobności z domu.  
Jak się dowiadujemy, policja z Białowieży znalazła w dniu wczorajszym zwłok Ziemby, który powiesił się na drzewie. Na zasadzie dokumentów, znalezionych przy denacii ustalono nazwisko i zawiadomiono rodzinę. Jak się okazało, Ziemba po wieczerze z Tomaszowa postanowił udać się na kresy. W czasie drogi zabrakło mu już pieniędzy, a nie widząc możliwości powrotu do domu rodzicielskiego, popełnił samobójstwo.

### BRUDY U PIEKARZY.

Policja tomaszowska po lustracji sklepów piekarskich spisała szereg protokołów za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów sanitarnych. Między innymi spisano protokoły Milsztajnowi (Polna 11), Strasburgerowi (Piekarska 6), Salomonowiczowi (Bódniczna 4), Braunowi (Jerzolimska 5 i Najdorfowi (Handlowa 6).

### DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH KOBIET.

W dniu wczorajszym przed gmachem magistratu zebrał się tłum bezrobotnych kobiet w liczbie około 100. Bezrobotne domagały się pracy, lub zasiłków. Za radą roztropniejszych wyłoniły delegację, która zwróciła się do prezydenta miasta. Jak się dowiadujemy, postulaty bezrobotnych nie zostaną uwzględnione.

### OSTROŻNIE Z KIELBASĄ!

Nadleśnictwo lasów państwowych w Nagorzycach ostrzega ludność Tomaszowa i okolic, że rozsypana na terenie lasów trutki na psy, koty i zwierzęta drapieżne w postaci kawałków kielbasy przepojonej strychniną.

### Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); J. Klupęta (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

**Iwan Mozzuchin**  
jako „Sierżant X”

**WIELKA PREMJA ZŁ. 175.000.**  
Wczoraj w godzinach południowych całe miasto zostało zelektryzowane wieścią, że trzem mieszkańcom naszego grodu przypadła kolosalna premia zł. 175.000.  
Jak się dowiadujemy wielki los nr. 72423 został sprzedany, jak zwykle, i tym razem przez słynną kolekturę S. Jątka (Piotrkowska 22 i 66) łódzianom, rekrutującym się z niezamożnych sfer.  
Są nimi: pracownik umysłowy, kupiec oraz robotnik. Wygrane sumy zostały szczęśliwcom natychmiast wypłacone.

# Frenkiel na wolności

## po wyroku uniewinniającym w Warszawie

Jak to już donosiliśmy, sąd apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok sądu okręgowego w Łodzi, skazującego przemysłowca łódzkiego Józefa Frenkla za podpalenie własnej fabryki przy ulicy Podleśnej 4 na 5 lat więzienia, oraz uniewinnił tego Frenkla od zarzucanego mu przestępstwa.  
Decyzję sąd apelacyjny w Warszawie przesłał tut. władzom, w związku z czem w dniu wczorajszym Frenkel jako uniewinniony, został zwolniony z więzienia w godzinach popołudniowych.  
Obronę Frenkla w sądzie apelacyjnym, podobnie jak w pierwszej instancji, wnosili adwokaci Forelle i Biłyk.

Warszawie przesłał tut. władzom, w związku z czem w dniu wczorajszym Frenkel jako uniewinniony, został zwolniony z więzienia w godzinach popołudniowych. Obronę Frenkla w sądzie apelacyjnym, podobnie jak w pierwszej instancji, wnosili adwokaci Forelle i Biłyk.

# Niema już pociągów

## Warszawa—Susak i Lwów—Budapeszt—Susak

Na ostatniej europejskiej konferencji rozkładów jazdy w Londynie postanowiono utrzymać w roku bieżącym w dwóch miesiącach letnich (lipiec — sierpień) komunikację bezpośrednią na liniach Lwów — Budapeszt — Susak przez Ławoczne, oraz Warszawa — Susak przez Zembrzydowice — Bratislawę — Szombathely — Zaanach.

W ostatnich dniach zarządy kolei węgierskich i jugosłowiańskich powiadomiły Polskie Koleje Państwowe, że z powodu wzmożenia się kryzysu gospodarczego nie są w stanie utrzymać komunikacji bezpośredniej do Budapesztu i Susaku. W związku z tem zarząd kolei polskiej zrezygnował również z uruchomienia pociągów pośp. do Ławocznego.

# 2 godziny z niewidomym mistrzem

## Imre Ungar w świecie rzeczywistym i w krainie umiłowanej sztuki

Imre Ungar, młody, 22 lata liczący laureat konkursu warszawskiego, najgenialniejszy odtwórca Szopena, znajduje się w Łodzi. Jak w całej Polsce, tak i w naszym mieście, na ustach wszystkich ludzi brzmi jego nazwisko. Nieszczęsny ślepiec, który mocą swego geniuszu podbił kraj cały, a niebawem zawiadnie duszami kontynentu i świata.

Przyjechał do Łodzi, by oślnić tłumy swą niezrównaną interpretacją utworów naszego wielkiego kompozytora. Koncertował onegdaj, ale jeszcze dwukrotnie pozwoli miłośnikom muzyki rozkoszować się jednym z najwznioślejszych przeżyć, jakim jest jego przecudna gra.

Na czas swego pobytu w Łodzi zamieszkał u znanego okulisty, p. dr. Krausza. To też na pierwszy sygnał, że Imre Ungar już znajduje się w murach naszego miasta, pośpieszyłem doń, aby go powitać w imieniu redakcji „Głosu Porannego” i podzielić się następnie wrażeniami, jakie odnosi się przy bezpośrednim zetknięciu z tym wielkim artystą.

Dzięki uprzejmości dr. Krausza, który zaopiekował się i ugościł znakomitego wirtuoza, mieliśmy możliwość spędzić z Imrem Ungarem kilka godzin, które chyba nazawsze pozostaną w pamięci, jako jedno z najmocniejszych i najbardziej wzruszających wspomnień.

W mieszkaniu zastajemy przemiłą małżonkę dr. Krausza i prof. Feliksa Halperna, który jeszcze w Warszawie zaprzyjaźnił się z niewidomym pianistą.

Po chwili znajdujemy się w salonie. Imre Ungar siedzi nieruchomo przy stole. Subtelne ręce o długich palcach wyciągnął przed siebie. Na pierwszy rzut oka nie poznać jego ułomności. Oczy ma otwarte. Bujna, aksamiłna czupryna, krawat starannie zawiązany i ciemne ubranie.

Ungar nadłucha, kto nadchodzi. Nie chcemy zakłócić spokoju artysty i dlatego zbliżamy się cicho, nienal na palcach.

Przedstawiają mnie Ungarowi. Stoję „oko w oko” ze ślepcem i z miejsca poddaje się jego sugestywnej mocy. Wyciągam rękę. Ungar wstaje z miejsca, odwraca się do nas i podnosi poomacku swą delikatną dłoń artysty. Dr. Krausz kładzie ją w moją rękę. Siadamy. Przez cały czas rozmowy silę się nadaremnie na odierwanie wzroku od czarnych, zgasyłych oczu i opromienionego szlachetnością i cierpieniem oblicza. Subtelna, blada twarz Ungara nie daje mi spokoju, przykuwa całą moją uwagę. Sprawia niezwykle sympatyczne wrażenie. Ungar jest bardzo miły i towarzyski. Paląc papierosa uważnie słucha i, podchwytyjąc każde słowo, bierze udział w gawędzie. Głos jego jest miękki i śpiewny, a brzmi, jak muzyka.

Niekiedy smutną twarz Ungara rozjaśnia uśmiech. Na moment słońce wylania się z poza chmur, lecz po chwili zapada ciemność, a Imre pogrąża się w myślach, popada w stan martwoty.

Siedzi cicho. Opuszcza nisko głowę, zamyka się znów w swoim świecie. I wtedy wydaje się, że jest przybyszem z zaświatów. Oczy ma szeroko rozparte. Z pomiędzy

powiek wyziera straszna w swoim niesamowitym wyrazie, czarna czełusć — zagasłe źrenice. Sprawiają okropne wrażenie. Bolesny to paradoks: oczy niewidzącego Ungara jakgdyby patrzają w jeden punkt, w bezkresną dal. I wtedy tyle jest bólu i smutku na uduchowionej twarzy, że mimowoli chciałoby się zapłakać nad losem tego nieszczęsnego człowieka.

Imre ma serce i duszę, wrażliwe nie tylko na jego fantastyczny świat absolutnego piękna, kórego nikt lepiej od niego odczuć nie potrafi, ale również na życie, otoczenie, które tylko rozpoznaje za pomocą słuchu i dotyku. I dlatego staje się prosto uosobieniem dobrego przy zetknięciu z ludźmi.

Rozmowa toczy się wartko. Mówimy po niemiecku. P. Krauszowa tylko i jej mąż porozumiewają się doskonale z Ungarem po węgiersku. Przeważnie mówimy o koncercie. P. Halpern opowiada anegdoty, które ożywiają nieco atmosferę. Pijemy herbatę i gawędzimy.

Wreszcie rozmowa wkracza na temat najbardziej nas interesujący. Imre streszcza swe poglądy na współczesną muzykę, natomiast o Szopenie, którego najbardziej ukochał, mówi jaknajmniej. Na pytanie, dlaczego najbardziej odpowiada mu Szopen, odpowiada krótko:

**Z estrady koncertowej**

## Imre Ungar i Suzanne de Meyere (IV występ laureatów konkursu im. Chopina)

Jeżeli można twierdzić, że laureaci reprezentowali różne szkoły odpowiednio do ich narodowości, to Imre Ungar żadnej nie jest przedstawicielem. Niewidomy prawie od urodzenia (w 2 roku życia stracił wzrok) węgierski pianista nie widział żadnej szkoły, gra jego zresztą jest zaprzeczeniem wszelkich prawideł i systemów, zarówno dawnej, jak i nowoczesnej pedagogiki. Imre Ungar, nie mogąc przyglądać się rozmaitym gimnastycznym ewolucjom palcowym oraz hołdować ad hoc preparowanym wprawkom i w większości idyotycznym etudom, stworzył sobie przez wrodzoną intuicję system własny i zarazem najracjonalniejszy. On gra nie palcami, bo odruchy jego kończyn palcowych wypływają z nakazu nerwów i są tylko wibracją uczuciową. Jego świat duchowego piękna, wymaga odeń jakiegoś duchowego jasnowidzenia i dlatego może jego interpretacja utworów jest nieco odmienna od każdej innej, bo i jego smutek i żal nie da się z żadnym innym porównać. Dlatego też sztuka odtwórcza Imrego nie zna wyrachowania i żadnej spekulatywnej filozofji, a ma cechy najprawdziwszego idealizmu. To najstraszniejsze kalectwo, to nieogładanie świata bożego musiało go zniewolić do wewnętrznej kontemplacji i wyrobiło nadmiernie czujną wrażliwość. I w tej właśnie muzyce szopenowskiej, tkliwej i burzliwej, cichej i namiętej, jak określa muzykę Chopina Paderewski — znalazł Imre najlepszy odpowiednik

— Tego nie mogę dokładnie objaśnić. Szopena najlepiej rozumiem, przemawia on najlepiej do mojej duszy i psychiki, jak zresztą i inni romantycy.

O muzyce współczesnej Ungar wyraża się z pewną rezerwą. Wprawdzie stwierdza, że jest przekonany, iż jest to jedyna muzyka, która daje wyraz współczesności i dlatego ma pewną wartość i rację bytu, jednakże z nieufnością odnosi się do jej rozwoju. Muzykę tę zna jedynie ze słuchu, niema jeszcze specjalnych wypukłych nut, umożliwiających mu przebranie niektórych utworów, które wtedy dopiero poznaje dokładnie — dodaje Ungar. — Ale jeśli sądzić mogę z tego, co słyszę, to przycho- dzę do wniosku, że w dzisiejszych czasach nikt nie innego komponować nie może. Są w modernistycznej muzyce walory, których nie można negować.

Debussy był w swojej epoce równie modernistą, a dziś stał się klasykiem. Uznaje i rozumiem tylko ten modernizm, który naprawdę jest szczerzy. Wówczas wznosi się on na wyżyny sztuki. Ponad sztuką stali tylko Beethoven i Bach.

Ungar odpowiada chętnie na wszystkie pytania, dotyczące jego osoby i talentu. Koncertował również przed konkursem szopenow-

skim na Węgrzech, lecz nie udało mu się nigdy zainteresować szerszych warstw. I dopiero konkurs w Warszawie zwrócił uwagę świata na jego talent.

— Czy jest pan z tego szczęśliwy?

— Powiniem być szczęśliwy, ale jeszcze nim nie jestem...

O swych zamiarach na przyszłość mówi Imre z chłopięcym zakłopotaniem:

Myszę, że trzeba będzie przede wszystkim powrócić do domu, by trochę wycząć. Przygotuję kilka programów i może wyjadę na jakieś dłuższe tournée.

Okazuje się, że uczyniono już Ungarowi ponętne propozycje, by wyjechał do Ameryki. Imre zasadniczo nie miałby nic przeciwko takiej podróży, ale dopiero w przyszłym roku.

Teraz myśli tylko o tem, by dobrze grać również innych kompozytorów. Imre opowiada następnie o wrażeniach, jakie odniósł z Warszawy i z Polski. Cieszy się, że doznał tak gorącego przyjęcia.

W związku z pobytom Ungara w Warszawie, mówił się również o jego romantycznej przygodzie.

Mianowicie niewidomy pianista był zaręczony w Budapeszcie z pewną panną. Rodzice jej jednak byli stanowczo przeciwni poślubi- niu niewidomego. Gdy jednak Un-

gar stał się laureatem konkursu, zdobywając sobie rozgłos światowy, rodzice narzeczonej muzyka zmienili swoje zdanie. Narzeczona Ungara miała przyjechać do Warszawy.

Tymczasem jednak Imre znalazł się na rozdrożu. Mianowicie, zakochała się w nim jedna warszawianka, która nie opuszczała ani jednego koncertu Ungara i wreszcie zapoznała się osobiście z pianistą za pośrednictwem znanego mecenasa sztuki, dr. U. Od tego dnia panna Z. codziennie widywała się z Ungarem i wreszcie wyznała, że kocha go tak szalenie, że dla niego porzuca swego narzeczonego.

Trzeba dodać, że panna Z. jest bardzo piękna i bogata. Obecnie niewidomy wirtuoz znalazł się w kłopotliwej sytuacji.

Rozmowa przeciągnęłaby się do późna, gdyby nie to, iż zbliżała się godzina koncertu. Imre okazuje pewne zdenerwowanie. Na twarzy jego maluje się zdumienie wobec doczesnych spraw. Wstaje z miejsca i prosi, by poprowadzono go do fortepianu, gdyż chce przed koncertem, jak zwykle, poćwiczyć. Wreszcie siada, a po chwili rozbrzmiewają w salonie tony nadziemskiej muzyki. Imre gra. Palce jego muskają zlekka klawiaturę, to znów uderzają w nią z nadspodziewaną siłą.

Jesteśmy oszołomieni. A Imre gra, wydobywając z instrumentu coraz to piękniejsze melodie. Gra Szopena. Barkarole, etjude i mazurki. Widać, że dopiero w bezpośrednim zetknięciu z muzyką odnajduje siebie i czuje się najlepiej. Podczas gry twarz jego dokładnie odzwierciedla stan jego duszy. Imre „patrzy” przed siebie...

Twarz ma uduchowioną i rozmodloną. Wygląda, jakby zanosił się płaczem i w ten sposób wtórował lkanu fortepianu. Imre nie rozpacza, lecz świadom swego nieszczęścia, jak gdyby prosił o łaskę i wyzwolenie. Grał blisko godzinę, a gdy skończył i wyraziłszy zachwyt dla jego talentu, Imre odrzekł z cechującą go skromnością:

— To ćwiczenia, które zwykle przerabiam przed koncertem.

Ten niezapomniany wieczór, jak każda piękna rzecz, musiał mieć kres. Zegar wybił godzinę ósmą. Imre sprawdził czas na swym zegarku z wypukłym cyferblatem. Trzeba przygotować się do koncertu.

Rozstajemy się z mistrzem, dziękując za piękne chwile. Żegnamy gościnnych gospodarzy i opuszczamy mieszkanie głęboko wstrząśnięci nieszczęściem wielkiego niewidomego, a zarazem oszołomieni potęgą artyzmu, bijącą ze sztuki najlepszego odtwórcy Szopena.

ST. GELSKI.

Poważna

**FABRYKA KAPELUSZY**

poszukuje bardzo dobrego i doświadczonego **WALKARZA** z najlepszymi referencjami. Oferta do adm. pod „Walkarz”.

F. HALPERN.

**Nareszcie ocenzone!**

Wielki dramat duszy rosyjskiej  
reżyserji **Fedora Ozepa**

Według słynnej powieści

**Dostojewskiego**

**Bracia Karamazowcy**





## Teatr, muzyka i sztuka

**TEATR MIEJSKI.**  
Dzisiaj z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.  
Jutro „Azef”.

**TEATR KAMERALNY.**  
Dzisiaj przedstawienie zawieszono.  
Jutro premiera komedji Waltera i Ellisa „Omal nie noc posłubna”.

**KONCERT SYMFONICZNY.**  
Dzisiaj o godz. 20.15 rozgłoszenie Polskiego Radja transmitować będą z filharmonji warszawskiej koncert symfoniczny pod dyrekcją Emila Młynarskiego. Wieczór ten poświęcony jest utworom Beethovena. Jako solista wystąpi sławny pianista niemiecki, uczeń A. Reckendorfa i Eugenjusza d'Alberta, zdobywca nagrody im. Antoniego Rubinsteina w Berlinie, Wilhelm Backhaus. Artysta koncertuje od r. 1900 i wielokrotnie odwiedzał już Warszawę, zawsze szczególnie ceniony dla niezwykle charakterystycznej gry, techniki wspaniale wyglądownej i dla poczucia stylu, zwłaszcza w utworach Beethovena. Tym razem artysta wykona koncert Es-dur Beethovena z towarzyszeniem orkiestry. (r)

**Żyd. Teatr Kameralny.** Al. 1-go Maja 2  
Dyr. Celmajster i Berman

Gość. wyst. Teatru Kam.

### „ARARAT”

Ciut sezonu.  
Rekordowe powodzenie.  
Dzisiaj i codziennie powtórzenie sukcesowego programu p. t.

### Fajgl in der Luft

Początek o godz. 10 wiecz.  
Bilety do nabycia od g. 7 wiecz.

## Radjowy pościg za bandytami

W Chicago schwytano 1.000 przestępców drogą bezdrutową

Fale radjowe, których szybkość wynosi 300.000 klm. na sekundę, bywają celowo i planowo zużytkowane do potrzeb policyjnych.

W Ameryce zwlekano dość długo, zanim zdecydowano się tam robić użytek z radja w celu ścigania bandytów w wielkich miastach Stanów Zjednoczonych.

Dopiero niedawno dwa największe towarzystwa amerykańskie, rozporządzające 120 rozgłoszonymi, połączonymi organizacyjnie w dwa łańcuchy, „niebieski” i „czerwony”, utworzyły specjalną służbę gończą dla łapania bandytyzmu drogą bezdrutową. W roku ubiegłym w samym tylko Chicago udało się pochwytać około 1000 przestępców.

### ANIOŁOWIE PIEKŁA

— to największy twór genjusza!

### ANIOŁOWIE PIEKŁA

— to film, który wstrząsnął światem!

### ANIOŁOWIE PIEKŁA

— to miłosny szepot pragnących pieśczęt kobiecych!

### ANIOŁOWIE PIEKŁA

— to serce i sumienie ludzkości!

## ANIOŁOWIE PIEKŁA!

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Dr. Polakiewicz ustępuje?

Dalsze posunięcia w głośnej sprawie hokejowej

### Wyjaśnienie dr. Polakiewicza

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu związku polskich związków sportowych dłuższą dyskusję wywołała sprawa głośnych niedociągnięć organizacyjnych i uzupełnienia naszej drużyny przez graczy kanadyjskich w hokejowej ekspedycji do Ameryki.

Zarząd związku polskich związków sportowych (Z. Z.) powziął ostatecznie uchwałę o następującej treści:

„Wobec czynionych w prasie naszej, a nie sprostowanej przez zarząd polsk. zw. hokeja lodowego zarzutów pod adresem kierownictwa ekspedycji w czasie tournée amerykańskiego, zarząd Z. Z. postanowił zażądać od zarządu P. Z. H. L. oficjalnych wyjaśnień i formalnego szczegółowego sprawozdania tak finansowego, jak i organizacyjnego z pobytu w Ameryce do dnia 27 b. m.

Jednocześnie wobec nieprzebrania przez zarząd P. Z. H. L. przepisów statutu Z. Z., jak i własnego, według których zwołanie walnego zgromadzenia P. Z. H. L. winno nastąpić przed 1 maja, zarząd Z. Z. zwraca uwagę na konieczność zwołania walnego zgromadzenia najpóźniej do dnia 1 czerwca”.

Jak się jednocześnie dowiadujemy, zarząd P. Z. H. L. zamierza niebawem zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie, a w najbliższym już czasie spodziewać się należy oficjalnego komunikatu zarządu P. Z. H. L. w sprawie ostatnich zarzutów w prasie.

### Nurmi jest amateorem

Tak orzekł związek fiński

BERLIN, 14 IV. (PAT). Na posiedzeniu nadzwyczajnym zarządu fińskiego związku lekkoatletycznego zajmowano się sprawą zawodowstwa Nurmi, poruszoną przez międzynarodowy związek lekkoatletyczny, wskutek czynionych Nurmiemu zarzutów o zawodowstwo.

Zarząd związku fińskiego po rozpatrzeniu sprawy powziął jednogłośnie uchwałę, że Nurmi jest czystym amatorem i wszystkie zarzuty zawodowstwa, zgłoszone przeciwko niemu nie mają żadnych podstaw.

### Przyjazd bokserów

Warszawianki

Bokserzy Warszawianki przyjeżdżają do Łodzi na mecz z KP Zjednoczone w następującym składzie (od wagi muszej): Jaworski, Raźniewski, Kazanowski, Kubiński, Olejnik, Snowacki, Brzózka, Borota.

Wraz z Warszawianką przybywa do Łodzi grono sympatyków tego klubu. Bokserzy Warszawianki poczynili w ostatnich czasach znaczne postępy i w meczu z Jordanem II wygrali w stosunku 12:4.

### Zawody lekkoatletyczne

o mistrzostwo juniorów Makabi

W sobotę, dnia 16 kwietnia o godzinie 15-ej odbędą się na boisku W. K. S-u zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Ż. K. S. Makabi dla juniorów i dziewcząt.

Program przewiduje biegi na 60, 100, 300 i 800 mtr., skoki w dal, wwyż, rzuty dyskiem, kulą i oszczepem, oraz sztafety 4x60 i 4x100.

### Turniej gier sportowych S. K. S-u

W dniu 17 kwietnia r. b. o godz. 15.30 w sali gimnastycznej gimnazjum niemieckiego przy Al. Kościuszki, odbędzie się pierwszy turniej w grach sportowych Strzeleckiego Klubu Sportowego.

Turniej odbędzie się między drużynami S. K. S-u a K. S. Makabi Łódź. o następującym programie: Godz. 15.30 siatkówka żeńska: Makabi — S. K. S.; godz. 16.00: siatkówka męska: Makabi — S. K. S.; godz. 16.30: koszykówka męska II drużyn; godz. 17.30: koszykówka żeńska; godz. 18.30: koszykówka męska juniorów; godz. 19.30: koszykówka męska I drużyna.

kańskiego komitetu olimpijskiego drużyna polska została wzmocniona na obcych zawodnikami w meczu towarzyskim z H. C. Lake Placid.

W kołach sportowych Warszawy pojawiły się pogłoski, że dr. Polakiewicz zamierza się wycofać z prezydium P. Z. H. L. Pogłoski te nie uzyskały jednak oficjalnego potwierdzenia.

## Geyer - Union 8:4

Fatalnie zorganizowany drużynowy mecz bokserski

Wczorajsze zawody bokserskie Unionu z Geyerem dały zwycięstwo pięściarzom Geyera w stosunku 8:4. Zaznaczyć należy, iż dwie walki nie doszły do skutku. W jednym wypadku nie stawił się Baranowski i punkty przyznano Lipcowi, w drugim — Majer, oddając zwycięstwo Seidlowi.

Do organizacji samych zawodów i sędziowania im powrócimy w najbliższym czasie, dziś podajemy tylko wyniki walk poszczególnych par.

W wadze muszej Wojciechowski (G.) walczył na remis z Bicerem II. Przebieg walki był równorzędny, więcej może inicjatywy miał Wojciechowski.

W wadze koguciej przyznano zwycięstwo Krumowi (G.) nad Bicerem I (U.), przyczem bardziej sprawiedliwy byłby wynik remisowy. Poziom walki niski, była ona tylko bardzo zawzięta i chwilami przestaczała się w zapasy.

W wadze piórkowej Frank (U.) miał niespodziewanie ciężką przeprawę z Woźniakowskim (G.). Popularny „Moryc” zadziwił bardzo swą postawą, rutyną, jednak znacznie gorutniej Frank to też i w tym wypadku należy zakwestjonować uznanie walki za nierozstrzygniętą. Bezsprzecznie zwycię-

## Wielkie zawody bokserskie

Z okazji zakończenia sezonu pięściarzy I.K.P.

W niedzielę, dnia 24 b. m. pięściarze IKP., z okazji projektowanego zakończenia sezonu swego, organizują wielkie zawody pięściarskie, w których wezmą udział liczni zawodnicy zamiejscowi.

IKP., pragnąc godnie zakończyć sezon, zaprasza szereg wybitnych jednostek i nadzwyczaj starannie opracowuje program walk. Między innymi dziś już jest zapewniony udział trzech najlepszych pięściarzy Poznania, a więc Polusą, Sipińskiego i Arskiego. Czwartym, na którego liczone, Piłat odmówił walki z Konarzewskim, to też wobec trudności znalezienia przeciwnika dla mistrza Polski w wadze ciężkiej, zmuszony on będzie do pauzowania.

### MISTRZ SZACHOWY ŁODZI W MAKABI

Jak się dowiadujemy, mistrz Łodzi gry szachowej na rok 1931, p. I. Appel, wstąpił do sekcji szachowej Ż. K. S. Makabi.

W sobotę, dnia 16 kwietnia o godz. 4 po poł. rozegra p. Appel w lokalu Ż. K. S. Makabi przy ul. Gdańskiej 40, symultan szachowy z 30-ma przeciwnikami, w którym mogą brać udział również niestowarzyszeni.

80 LAT

UDOŚKONAŁAMY NASZE WYROBY



Wapnijcie PULSA WODY KWIATOWE

stwo należało się Frankowi. Największy natomiast błąd popełnili sędziowie przy orzeczeniu walki w wadze lekkiej Gawina (G.) z Mannem (U.). Trudno pogodzić się wprost z przyznaniem zwycięstwa Gawni, skoro przebieg spotkania a zwłaszcza trzecia runda, nakazywał poprosić rozstrzygnąć je na korzyść Manna.

Teraz nastąpiło „odsiedywanie 3 - minutowych walkowerów” przez Lipca i Seidla, wreszcie przystąpiono do spotkań towarzyskich dwu nadprogramowych par.

Ostrowski (G.) — Heine (U.). Obydwaj bokserzy pokazali więcej, niż się po nich spodziewano. Dziś dodatnią stroną ich jest tylko bitność, ambicja i wytrzymałość, może więc w niedalekiej przyszłości poczynią większe postępy.

Najciekawsze spotkanie dnia Seidla (U.) z Lipcem (G.) miało przebieg bardzo ostry. Seidel, dysponujący lepszymi warunkami fizycznymi, był zawsze stroną atakującą, a przeciwnik jego dopiero w trzeciej rundzie doszedł nieco do głosu. Unionista, jak zwykle, popisywał się doskonałymi unikami. Przyznanie mu zwycięstwa na punkty było jedynym sprawiedliwym orzeczeniem wieczoru wczorajszego.

Oprócz tego IKP. podjęło stania w kierunku sprowadzenia do Łodzi słynnego dziś Grossa ze Lwowa, który w wadze półciężkiej spotka się z Kłodasem. Drugi przedstawiciel tej kategorii wagi, Kempa, walczyć będzie z Mizerskim. Z łódzkich zawodników utrzymamy również Seweryniaka. Najciekawiej zapowiada się projektowane spotkanie dwu znanych nockucistów, Garncarka z Arskim.

Zawody powyższe odbędą się o godz. 11 przed południem w sali teatru popularnego.

## Strzelanie o odznakę sportową

W dniu 17 bm. o godz. 9 odbędzie się strzelanie z broni długiej malokalibrowej o odznakę sportową na strzelnicy wojskowej na Nowej Mian dla rezerwistów Kola Nr. 1, a o godzinie 12-ej na tej samej strzelnicy odbędzie się także samo strzelanie z broni długiej typu wojskowego, wobec tego komenda Kola poleca wszystkim swym członkom czynnym, bezwzględnie wzięcie udziału w powstrzymaniu.



# Ofensywa Sowietów w eterze

Olbrzymie radjostacje uprawiają niezmordowanie propagandę

Już od wielu lat jest radio dla Sowietów narzędziem polityki, któremu przypisują doniosłą rolę. Według ostatnich doniesień pragnęła Rosja posiadać aż do końca ubiegłego roku (1931) 80 stacji o wielkiej mocy, 2.000 stacji przekątnikowych i 500 stacji krótkofalowych. Rozwojowi systemu stacji nadawczych ma odpowiadać także rozwój stacji odbiorczych. Do istniejących już 400 tysięcy megafonów ma przybyć jeszcze 800.000. Wiadomo, ponadto, że zaopatrywanie słuchaczy w sprzęt radiowy jest w Rosji sprawą państwa. Dla określenia tego faktu znaleziono słowo: radjofikacja. Hasło, pod którym ta praca się odbywa, brzmi: radio musi niezmordowanie wychowywać miliony, organizować je i pobudzać do nowych świadczeń.

Bodaj że jeszcze więcej uwagi poświęcają komisarze radja sowieckiego propagandzie przez radio. Pod tym względem nie liczą się tutaj zupełnie z uchwałami „Międzynarodowej unji radjowej” w Genewie, albowiem z komisją zjednoczonych europejskich zarządów pocztowych. Rosjanie używają fał, które im najbardziej odpowiadają, nie licząc się z tem, że być może pracuje na niej inna, nie sowiecka stacja.

Moc stacji propagandowych została tak wymierzona (Moskwa, Komintern Moskwa, Moskwa — Stalin, Leningrad, Baku) że slychać je nawet w całej Europie na słabych aparatach. Niezależnie od tego nadają specjalne programy propagandowe we wszystkich językach co tydzień w godzinach wieczorowych.

Tak zwana walka na falach specjalnie dała się odczuć w ostatnich czasach. W okresie świąt Bożego Narodzenia wzmocnili rosjanie swoje stacje i rozmaitym nabożnym audycjom przeciwstawili wesołe programy albo komunistyczną propagandę. Niektóre sowieckie stacje zmieniły nawet długość swych fal, aby móc pracować na falach wielkich stacji innych państw. Specjalnie przy kuwa w ostatnim roku uwagę Sowietów niemiecka stacja Königswusterhausen. Prawie co miesiąc protestują Niemcy przeciwko rosyjskiemu radju i telegrafowi w Moskwie. Nie dziwnego, że Moskwa interesuje się specjalnie tą niemiecką stacją. Trzeba bowiem wiedzieć, że Königswusterhausen

uprawia szeroką propagandę antysowiecką, a dzięki swojemu zasięgowi słuchana jest przez miliony.

Wiadomą jest także rzeczą, że poszczególne komunistyczne organizacje w państwach europejskich są w stałym kontakcie dzięki krótkofalowym stacjom nadawczym.

Interesująca jest stacja moskiewska — im. Stalina, — która dopiero od niedawna pracuje na 707 kilohercach, (424 mtr), a którą slychać w Berlinie w niektórych miejscach na detektorach dzięki wielkiej mocy = 100 kilowatom. Można przypuszczać, że to ona w swoim czasie przeszkodziła prze-

mówieniu Hindenburga podczas wieczoru sylwestrowego.

Niepozabawiony komizmu jest fakt, że właśnie przed kilku dniami, gdy niemiecka poczta wydała oficjalny komunikat, że urząd telegraficzny w Sowietach przeszkadza Niemcom w porozumieniu z radjem sowieckim, rosyjski telegrafista w kilka godzin później zaczął wystukiwać ostentacyjnie podczas przemówienia prezydenta.

Dla propagandy zagranicznej została specjalnie zbudowana w Bermontowie nowa kolosalna stacja o mocy 360 kilowatów, która niebawem zacznie pracować. (r)

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

BERTA ICEKSOHN udziela lekcji gry fortepianowej i angielskiego. Zgłoszenia: Piłsudskiego 76, między 8—9 wiecz. 854—4

### Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA szafy sklepowe, przepierzenie biurowe i biurka. Wiadomość: Andrzeja 5, u dozorczy. 5562—2

KREDENS i 12 dębowych krzeseł bardzo tanio do sprzedania. Ul. Mielezarskiego 24, m. 5. 48—7

OKAZYJNIE do sprzedania (nie używane) fotel i 5 krzeseł dębowych pokrytych skórą. Wiadomość tel. 194-20. 5574

### Posady

POSADY sekretarki, korespondentki wzgl. pracy na godziny poszukuje rutynowana korespondentka polsko - francusko - angielska znająca stenografię. Oferty sub: „Samodzielna” do „Głosu Porannego”. Telefon: 162-99. 826—15

AKWIZYTORÓW solidnych poszukuje. Zarobki znaczne. Zgłoszenia Hotel Savoy, drzwi 210. 869—1

### Wyrok

na 100 dolarów z rygiorem, kosztami i procentami na firmę Hermana Toronczyka, Traugutta 8 jest do sprzedania. Wiadomość tel. 146-44

### Różne

WSPÓLNIK z kapitałem do 4000 zł. do kasyna - cukierni - kawiarni w Rabce poszukiwany. Oferty pod „Otwarcie 1 maja”. 5563—1

### Zgubione dokumenty

ZAGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Kalisz na nazwisko Ignacego Rosiaka i świadectwo przemysłowe wydane w Turku. 867—3

### Lokale

### Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

NIEKREPUJĄCY i słoneczny pokój frontowy dla małż. z używ. kuchni odnajmę Zeromskiego Nr. 77 m. 7.

POKÓJ (lub dwa) elegancko umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front, I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiednie dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4, od 9 do 12 rano.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

2 POKOJE bez mebli, słoneczne, ew. z używ. kuchni odnajmę. Śródmiejska 29, m. 6, front, II piętro.

2 POKOJE umeblowane na biuro ew. 1 pokój umeblowany, jeden bez mebli na zamieszkiwanie do wynajęcia. Przejazd 19 m. 15, front, I piętro.

Z CENTRALNEM ogrzewaniem 5 pokoi z wszelkimi wygodami poszukuję w śródmieściu tylko za ko mornie. Oferty pod „Ziemiąnin”.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37, m. 15.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, kolonialny z urządzeniem tanio do odstąpienia Zamehafa 17.



NIE... żadnych naśladownictw!  
Używam stale tylko oryginalną  
**SÓL DO NÓG JANA**,  
z marką ochronną  
"SŁOŃ"  
**SÓL DO NÓG JANA**  
USUWA  
DOLEGLIWOŚCINÓG  
Główny skład na Polskę: D'ELEMER FUCHS  
WARSZAWA, DOLNA 4  
Do nabycia w aptekach, skł. aptecznych  
i perfumeriach

**CENTRALNA ŁADOWNIA  
AKUMULATORÓW** ŁÓDŹ  
RADIOWYCH  
SAMOCHODOWYCH  
MOTOCYKLOWYCH  
PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.  
NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21 TEL.  
ODBIERAMY I DOSTAR-  
CZAMY AKUMULATORY  
DO DOMÓW.  
WARSZTATY REPARACYJNE  
WYPOŻYCZANIE  
AKUMULATORÓW

**POWIELANIE TEKSTÓW**  
W DOWOLNYCH ILOŚCIACH, WYKO-  
NYWUJE ULEPSZONEMI METODAMI,  
SZYBKO i TANIO  
**BIURO „IRENIT”**  
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

**BRYLANT  
OWALNY**  
zgubiono wczoraj, w środe, na koncercie Imre Ungara w Sali Filharmoniji. Ucieżywy znalazca zechce za wysokim wynagrodzeniem zwrócić zgubę do administracji „Głosu Porannego”

SKLEP oraz pokój z kuchnią, dwa wejścia, nadający się na każde przedsiębiorstwo, ładnie urządzone tylko dla chrześcijanina do oddania. Kłys, Przejazd 34. Pośrednicy wykluczeni.

SKLEP kolonialno - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tanio sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

BEZ ODSTĘPNEGO w starym domu komfortowe 3-pokojowe mieszkanie z wygodami, w centrum, komornie 365 zł. kwartalnie. Wiadomość: Biuro „Alfa”, Piotrkowska nr. 79.

**DOM**  
ew. pół do sprzedania przy ul. Kelma. Dochód 3.500 zł, rocznie. Wiad. Zgierska 24, Zakład Fotograficzny, tel. 184-60.

**„Praca”**  
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd. Wólczańska 21, tel. 167-15  
Przyjmuje zapisy na nast. działy:  
1. **Krawiectwo-damskie**  
2. **Haft ręczny**  
3. **Modniarstwo-kapelusze**  
4. **Bielizniarstwo**  
5. **Ondulacja**  
6. **Manicure**  
Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.  
NAJKORZYSTNIEJ wynajmiesz pokój umeblowany, mieszkanie pojedyncze i kilkupokojowe, sklep, lokal handlowy i t. p. w najlepiej zorganizowanym Biurze „Alfa” Piotrkowska 79, tel. 217-16.  
POKÓJ umeblowany z telefonem dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Tel. 163-50. 5349—7

**Dźwiękowe Kino**  
**MIMOZA**  
KILINSKIEGO 17B  
Dziś i dni następnych!  
Wspaniały 100%-owy film polski p. t.:  
**Niebezpieczny Raj**  
W rolach głównych: M. Malicka, Adam Brodzisz, B. Samborski  
Nad program: **Dodatek dźwiękowy**  
Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.  
Następny program: **„MILJON”**

Do akt. Nr. E. 454/32  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 51 na zasadzie art. 1050 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 4 maja 1932 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Marji-Piotrowskiej 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wincentego Porady i składających się z mebli oszacowanych na sumę 21. 670.—  
Łódź, 24.3.1932 r.  
Komornik St. Stepczyński

